

Osterwowy przewodnik

AUTOR: **KSENIA LEBIEDZIŃSKA**

■ *Dzienniki wypraw 1938–1939* Juliusza Osterwy to drugi tom serii „Reducie na stulecie” za inaugurowanej w 2019 roku przez Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego książką pokonferencyjną *Reducie na stulecie. Studia i rozpoznania* pod redakcją Dariusza Kosińskiego i Wandy Świątkowskiej. *Dzienniki wypraw 1938–1939* zostały wydane wspólnie przez Instytut Teatralny i Muzeum Teatralne w Warszawie, a ich redaktorami są Wanda Świątkowska i Andrzej Kruczyński. Edycje źródłowe zajmują ważne miejsce w zainteresowaniach badawczych obojga redaktorów. W 2005 roku Andrzej Kruczyński na łamach „Teatru” podał do druku list Karola Wojtyły do Juliusza Osterwy, informujący o przyjęciu przez przyszłego papieża święceń kapłańskich. Wanda Świątkowska bada rękopiśmienną spuściznę Juliusza Osterwy od początku swojej drogi naukowej. Zawdzięczamy jej między innymi opracowanie Osterwowej parafrazy *Hamleta* oraz *Zeszytu samarskiego* („Performer” nr 3/2011). Nowsze prace edytorskie Świątkowskiej związane z Redutą drukował „Pamiętnik Teatralny”. Zarówno Wanda Świątkowska, jak i Andrzej Kruczyński mieli wszelkie kompetencje, aby podjąć się opracowania dzienników Juliusza Osterwy.

Tom *Dzienniki wypraw 1938–1939* zawiera cztery zeszyty Juliusza Osterwy złożone w jego archiwum w Muzeum Teatralnym w Warszawie, zestawione decyzją redaktorów we wspólnym wydaniu ze względu na czas ich powstania oraz łączący je motyw podróży (s. 12). Znajdziemy tu dzienniki: *Podróż do Ceuty*, 6–30 kwietnia 1939; *Objazd z „Przepióreczką”* 30 kwietnia – 6 lipca 1938; *Wyprawa maj–czerwiec 1939*. „*Powrót Przełęckiego*”, sztuka w 3 aktach Jerzego Zawieyskiego, 29 maja – 30 lipca 1939; *Przygotowania [Redutowe]*. Każdy z nich opatrzony został wstępem i aparatem krytycznym.

W opracowaniu przypisów oprócz redaktorów mają swój udział Jerzy Kochanowski i Jarosław Komorowski. Publikacja jest bogato ilustrowana fotografiami archiwalnymi (wybór ikonografii i opracowanie map objazdów: Janusz Legoń).

Niedawno wydana książka zdążyła już wzbudzić spore zainteresowanie badaczy. Autorzy recenzji i uczestnicy dyskusji zorganizowanej w grudniu 2020 roku w Instytucie Teatralnym zwracali uwagę na dylematy edytorskie związane z udostępnieniem czytelnikom zapisków, które zgodnie z wolą Juliusza Osterwy miały zostać zniszczone. Emilia Kolinko w recenzji w „Performerze” oraz Tadeusz Kornaś w tekście *Reduta bez końca* podkreślali, że opublikowane w *Dziennikach wypraw 1938–1939* notatki Osterwy nie naruszają granicy intymności. Rzeczywiście, w *Dziennikach...* odnajdziemy przede wszystkim lakoniczną prozę Osterwy. Na charakterystyczny dla aktora rytm lirycznych utworów – o wiele bardziej intymnych niż służbowe notatki – obecny we wcześniejszych edycjach jego raptularzy natrafimy tylko w pojedynczych notach.

Drugą kwestią podnoszoną w dotychczasowych komentarzach były polityczne i społeczne poglądy Juliusza Osterwy. Rafał Węgrzyniak na portalu teatrologia.info opublikował osnuty wokół omawianej książki felieton pt. *Osterwa i Żydzi*. Uprzedzał w nim ewentualne zarzuty wobec Osterwy o antysemityzm, które zdaniem felietonisty mogą zostać sformułowane przez czytelników tomu. Do tej pory nikt tego wątku nie podjął, warto jednak podkreślić, że *Dzienniki wypraw 1938–1939* nie tylko nie były tekstami przeznaczonymi do publikacji, ale też nikt nie korygował ich przed wydaniem. Tymczasem tego rodzaju zabiegi miały miejsce choćby przy przygotowywaniu do druku *Szkiców piórkiem*

Lekturę *Dzienników*... ożywiają przypisy odsłaniające różne konteksty zapisków, a także postaci pojawiające się w notatkach Osterwy. Adnotacje oparte zostały na ważnych wydawnictwach dotyczących Reduty, także tych najnowszych, niezwiązanych z zespołem bezpośrednio.

Andrzeja Bobkowskiego, siostrzeńca Wandy Osterwiny – pierwszej żony Juliusza Osterwy (i bratanka Aleksandra Bobkowskiego – ówczesnego wiceministra komunikacji, którego nazwisko również odnotowuje Osterwa na kartach *Dzienników*...; filiacje polityczne Osterwy, o których wspomina Rafał Węgrzyński, mogły mieć więc częściowo charakter rodzinny). Temperatura ewentualnych polemik na temat politycznych kontekstów *Dzien-*

ników wypraw 1938–1939 siłą rzeczy będzie niższa od tej, która towarzyszyła ustalaniu autentyczności i aktualności poglądów wyrażanych przez Andrzeja Bobkowskiego w kolejnych wersjach *Szkieł piórkiem* (zob. zestaw tekstów na stronie „Kultury Liberalnej”, a szczególnie tekst Łukasza Mikołajewskiego *Retusze Europejczyka*).

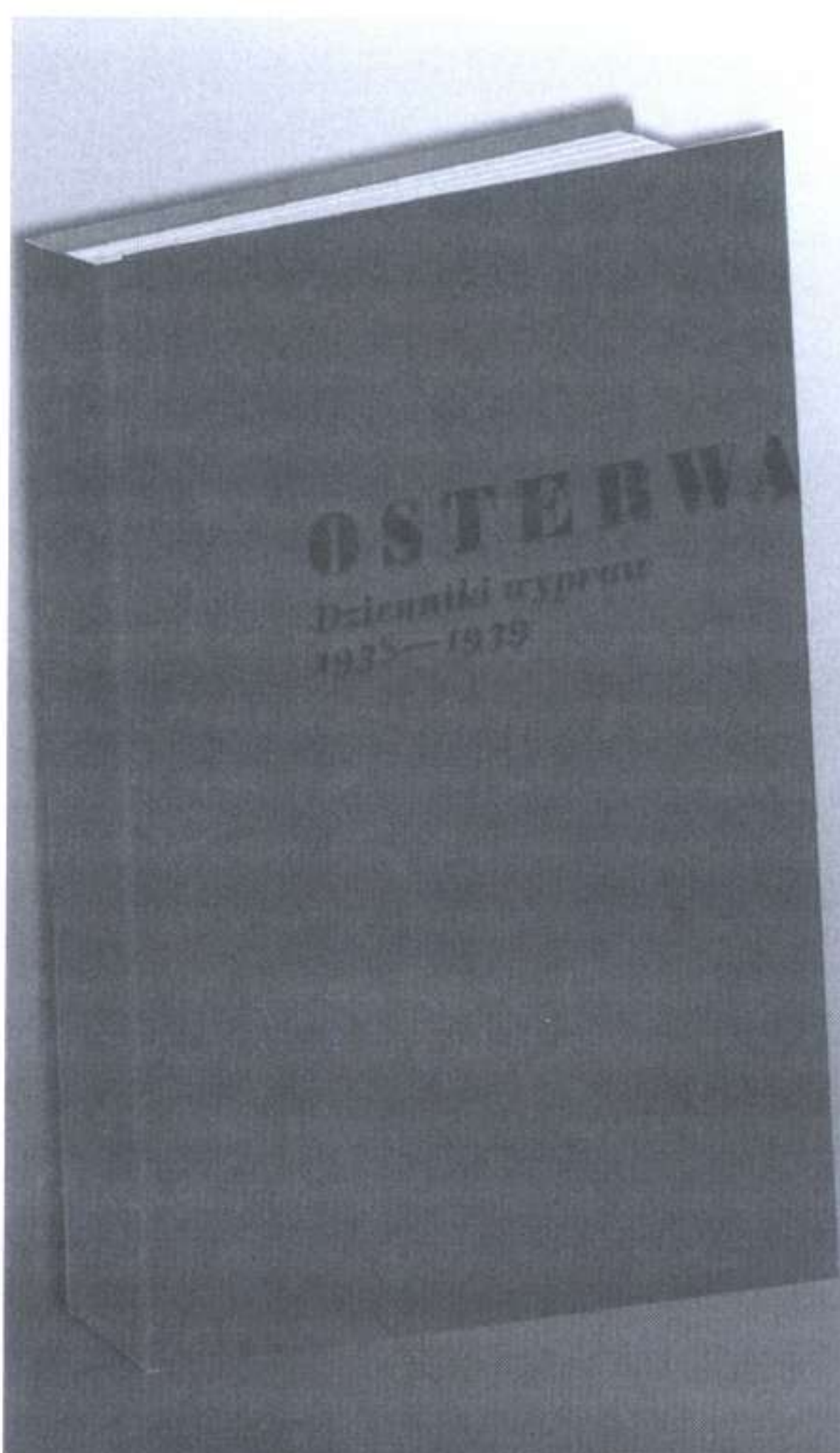
Rodzi się jeszcze inne pytanie: jak Osterwa przez swoje rękopisy oddziałuje na odbiorców? Bezsprzecznie także podczas lektury tomu *Dzienników*... można to oddziaływanie odczuć. Szczególnie, gdy czytając *Podróż do Ceuty*..., zorientujemy się, że dzielimy z aktorem turystyczne przyzwyczajenia, takie jak kolekcjonowanie pocztówek („Kartek z widokami Ceuty nigdzie dostać nie można. Zabronione”, s. 61), podróże śladami bohaterów literackich albo prowadzenie zapisków w podróży. Sposób zwiedzania oparty na przywoływaniu w pamięci utworów literackich odnoszących się do odwiedzanych miejsc Osterwa rekomendował także wychowankom Okopu (s. 429). Podczas wyprawy z *Powrotem Przełęckiego* Zawieyskiego zapisał projekt *Redutowego przewodnika po kulturalnej Polsce*, w którym znalazły się między innymi opis Kielc i ziemi sandomierskiej, bliskiej redutowcom ze względu na Stefana Żeromskiego (s. 269) i Aleksandra Patkowskiego – pierwowzór postaci docenta Przełęckiego. Zapiski Osterwy śmiało można czytać jako fascynujący krajoznawczy przewodnik po przedwojennej Polsce. Konfrontowanie własnych, współczesnych wrażeń z opisywanych przez aktora miejscowości dostarczy sporo przyjemności.

Lekturę *Dzienników wypraw 1938–1939* ożywiają przypisy odsłaniające różne konteksty zapisków, a także postaci pojawiające się w notatkach Osterwy. Adnotacje oparte zostały na ważnych wydawnictwach dotyczących Reduty, także tych najnowszych, niezwiązanych z zespołem bezpośrednio. Dzięki temu czytelnicy otrzymują wielowymiarowy obraz

działalności Reduty, który mogą też zgłębiać na własną rękę. Poszerza się także korpus lektur redutologicznych. Dobrym tego przykładem jest nota Osterwy z pokazu *Powrotu Przełęckiego* w Zamościu, w której aktor wspomina obecność Virgillii Sapiehy, bratowej Matyldy Osterwiny (s. 286–287). Pokaz ten, jak odnotowano w przypisie, opisała też księżna w zbiorze wspomnień niedawno wydanym po polsku.

Dzienniki... wyraźnie pokazują, jak działalność Reduty wpisywała się w polski ruch regionalistyczny lat międzywojennych. Oddziaływanie jego twórcy – Aleksandra Patkowskiego na Redutę sygnalizuje Wanda Świątkowska w eseju *Sztuka, która działa* (s. 83–84). Na tle innych prób wpisywania Juliusza Osterwy w różne kręgi oddziaływania społecznego i towarzyskiego (ugrupowania polityczne, masoneria) perspektywa regionalistyczna, skupiona na lokalnych społecznościach oraz ich tradycji, historii i kulturze, jest szczególnie przekonująca oraz ma mocne uzasadnienie, a przy tym uwzględnia też fakt, że Reduta działała w II Rzeczypospolitej – państwie zróżnicowanym narodowościowo.

Dzienniki wypraw 1938–1939 to ważna książka, która sprawia też, że Juliusz Osterwa staje się nam bliższy. Historycy teatru (szczególnie badacze Reduty, lecz nie tylko) znajdą w niej ciekawy materiał źródłowy oraz potwierdzenie (lub zaprzeczenie!) swoich intuicji, na pewno zaś inspirację i zachętę do namysłu i dalszych poszukiwań. *Dzienniki*... są też pięknie wydaną (opracowanie graficzne i skład: Maciej Małecki) i praktyczną publikacją (do skrupulatnie zestawionych indeksów nazwisk, tytułów i miejscowości warto byłoby też dodać spis ilustracji). Obok innych walorów atrakcyjna szata graficzna może sprawić, że – potraktowane jako książka z dziedziny historii, podróży i turystyki – zainteresują szersze (nieprofesjonalne) grono odbiorców oraz przysporzą Reducie nowych miłośników. ■



AUTOR / JULIUSZ OSTERWA
TYTUŁ / **DZIENNIKI WYPRAW 1938–1939**
REDAKCJA / ANDRZEJ KRUCZYŃSKI,
WANDA ŚWIĄTKOWSKA
WYDAWCY / MUZEUM TEATRALNE,
INSTYTUT TEATRALNY IM. ZBIGNIEWA
RASZEWSKIEGO
MIEJSCE I ROK / WARSZAWA 2020